

JAK WAS SŁYSZĄ, TAK WAS PISZĄ, CZYLI O PEWNYM TYPIE PRZEZWISK ZBIOROWYCH W GWARACH POLSKI POŁUDNIOWO-WSCHODNIEJ

Słowa tematyczne: antroponimia gwarowa, przezwiska zbiorowe, przezwiska odjęzykowe, gwary Polski południowo-wschodniej

1. WPROWADZENIE

Przezwiska sąsiedzkie, czyli przezwiska zbiorowe nadawane mieszkańcom sąsiednich miejscowości, są charakterystyczną dla gwar kategorią antroponimiczną¹. Nie zostały one dotąd należycie zbadane, nie są mi znane żadne opracowania poświęcone wyłącznie tym mianom, odnaleźć można jedynie wzmianki o nich w artykułach dotyczących przezwisk gwarowych w ogóle (np. Piechnik, 2006; Piechnik, Ziajka, 2010) lub innych kwestii dialektologicznych (np. Cygan, 2007). Nieco więcej miejsca poświęcają im prace antropologiczne i etnograficzne (Bystroń, 1995; Stomma, 2000). Doczekały się one ponadto ujęcia encyklopedycznego w postaci rozdziału „Przezwiska zbiorowe” autorstwa Aleksandry Cieślikowej (2005). Do tej kategorii autorka zalicza przezwiska nadawane większym i mniejszym zbiorowościom — lokalnym, regionalnym, etnicznym i narodowym, także zbiorowościom wyróżnianym nie tylko geograficznie, ale

¹ W artykule terminu *przezwisko sąsiedzkie* używam wymiennie lub w połączeniu z określeniami typu *przezwisko wsi*, *przezywana wieś*, jednak w gruncie rzeczy przezwiska wsi stanowią odrębną kategorię onimiczną. W społecznościach wiejskich funkcjonują bowiem, choć nieliczne, nieoficjalne nazwy wsi, np. *Wesołe Miasteczko*, czyli Głębokie (kr.) — we wsi często organizowano zabawy, później zaś dyskoteki; *Szwecja*, czyli Klimkówka (kr.) — według lokalnego podania wieś została zasiedlona przez Szwedów po Potopie; *Wąsowice*, czyli Kołaczyce (jas.) — wśród męskiej części mieszkańców miasteczka wąsy były bardzo popularne (a samych mieszkańców tej miejscowości przezywa się m.in. *Wąsolami*, *Wąsami*, *Wącholami* i *Wąsorzami*); *Podarta*, czyli Szczepańcowa (kr.) — ze względu na ubóstwo wsi; *Cebulowo* to przezwisko dwóch miejscowości — Iwonicza (kr.) i Ropczyc (rop.-sędz.) — w miejscowościach tych uprawiano szczególnie dużo cebuli.

i socjologicznie (przezwiśka mieszczan, szlachty i chłopów). Omawiane w niniejszym artykule antroponimy s mianami noszonymi przez niewielkie wsplnoty, mieszkacw konkretnych wsi w Polsce poudniowo-wschodniej (ich ogln charakterystyk przynosi opracowanie: Kurdya, 2014).

Na podstawie badan wasnych mog stwierdzi, e co prawda przezwiśka ssiedzkie stanwi w gwarach nieliczn grup, na ogl od kilku do kilkunastu przezwiśk w jednej wsi, jednake poza gwarami wystpuj bardzo rzadko (do wyjtkw nale m.in. *Centusie*, *Pyry*, *Scyzoryki* czy *Hanysy*, z tym e w odrbieniu od gwarowych s one uywane w caej Polsce), a nie ma chyba wsi, w ktrej by takie miana nie byy znane (w kadym razie dotyczy to Polski poudniowo-wschodniej). Nale one do starej warstwy nazewnicznej, trudno jednak orzec jak starej. Jednoznaczna ocena jej stabilności w gwarach rwnie nie jest atwa, jednake wiele z przezwiśk poszczeglnych wsi byo poświadczonej przez informatorw z rwnych miejscowości (np. przezwiśko mieszkacw Posady Jaślickiej *Hauczoki* znane jest w Jaślickach, Daliowej i Woli Ninej), co pozwala przypuszcza, e przynajmniej czś z nich to miana powszechne i trwae, nie zaś okazjonalizmy, twory dorane. Podlegaj one jednak przemianom, gdzie jest to kategoria wci ywa i odświezana, o czym świadc przezwiśka takie jak *Liptony* (dawniej *Herbaciarze*, Jasionw brzoź.²), *Diesle* (Ropa gor.) lub *Taliby* (sklonni do awantur mieszkacy Sieklwki jas.). Z obszaru wschodniej Maopolski i z Podkarpacia (gwnie poudniowego) zebraem 432 przezwiśka zbiorowe odnoszce si do mieszkacw 303 miejscowości (Kurdya i in., 2015)³, z czego 8% w sposb bezpośredni nawizuje do gwary, ktr posuguje si dana spoecznoś ssiedzka. Celem niniejszego artykuu jest ustalenie, ktre z cech gwar poudniowo-wschodniej Polski stanwi osbliwoś istotn na tyle, e posuya ona do przezwiśkowego wyrnienia danej spoeczności ssiedzkiej. Opieram si na wskazanym wyej materiale, poza dwoma przezwiśkami nieobecnyimi w przywoanym swniczku, a znanymi mi z innych Łrde. cznie analizie poddano 34 przezwiśka motywowane odmienności jzykow ssiedzw, uzupenia je kilka przykadw przezwiśk od innych antroponimw, a take przezwiśka, ktre tylko pośrednio wi si z gwara.

² Przy kadym przezwiśku podaj nazw wsi, do ktrej mieszkacw si ono odnosi, oraz skrt nazwy powiatu, do ktrego naley.

³ Materia ten zosta zebray przeze mnie w trakcie rwnych badan terenowych oraz ankietowych — ankiety przeprowadzali w terenie studenci kierunku filologia polska, czlnkowie kursu dialektologii, przygotowane przeze mnie do tej pracy. Przywoane tutaj opracowanie z 2015 roku to swniczek zebraych w ten sposb przezwiśk, jego wspautorkami s dwie studentki PWSZ w Tarnowie, ktre pomogy w upordkowaniu materiau ankietowego.

2. PRZEZWISKA DOKUMENTUJĄCE LEKSYKĘ GWAROWĄ

Prócz przerwisk sąsiedzkich eksponujących językową odmienność sąsiadów funkcjonują i takie, które gwarę jedynie poświadczają, niejako przypadkiem. Mam tu na myśli miana powstałe od leksemów gwarowych, ale wyróżniające cechę charakteru lub wyglądu przypisywaną sąsiadom, właściwości topograficzne wsi itp., które świadczą raczej o języku przezywających, nie zaś przezywanych. Tego typu antroponimami utrwalającymi gwarową leksykę są np. *Krztelki*⁴ (Srogów san.) ‘mieszkańcy są niskiego wzrostu’⁵ czy *Paryjorze* (Glinik Zaborowski strz.) ‘wieś leży w paryi, czyli głębokim, porośniętym chaszczami jarze (przenośnie także w miejscu trudno dostępnym, na uboczu)’. Mogą one stanowić przyczynek do badań leksykologicznych (apelatywu *krztelek* nie znają SGPKar ani SGM, ma on jednak zapewne związek z leksemem *krzta* ‘odrobina’) lub potwierdzenie zjawisk, o których mamy już dużą wiedzę (leksem *parycja* doczekał się hasła w SGPKar oraz SGM, został uwzględniony w MAGP (t. XI, mapa 517⁶) i opracowania w postaci artykułu (Kwaśnicka-Janowicz, 2009)). Podobny charakter mają przerwiska *Borówcorze* (Obarzym brzoz.) i *Jagodziorze* (Wierzchosławice tar.), to drugie występuje na obszarze mieszania się obu regionalizmów (Belcarzowa, 1960, s. 282, mapa) i stanowi jego poświadczenie. Interesujące są przerwiska odkulinarne typu *Framugi*, *Farmuchy*, od *framuga*, *farmucha* ‘uboga, prosta potrawa, przygotowywana na ogół z mąki gotowanej na wodzie lub mleku’, o ile bowiem potrawa jest regionalna, o tyle jej nazwy są zróżnicowane, co pokazuje już powyższa wariantywność, ale także liczne nazwy lokalne tej potrawy, od których utworzono kolejne przerwiska: *Bryjorze* (Stary Sącz nsąd.), *Ścieronkorze* (Posada Dolna kr.) i podobne *Ściranki* (Bachórz prz.), *Dziamiorze* (Rzepiennik tar.), *Paciary* (Ołpiny tar.) i *Szlachta Paciarkowa* (Żeglce kr.) — od synonimicznych nazw potrawy *bryja*, *ścieranka*, *dziama*, *dziamka*, *paciara*. Taki sam charakter mają *Pamulorze*, *Pamolozze*, *Pamuloki* (od *pamula* ‘rodzaj gęstej zupy lub sosu gotowanych na mleku z dodatkiem owoców’). Nazwa tej zupy motywuje na

⁴ Gwarowy materiał antroponimiczny i realizacje fonetyczne podaję w zapisie uproszczonym, ortograficznym, starając się zachować najważniejsze cechy wymawianiowe, niektóre z nich jednak upraszczając (np. poniżej ograniczam lub uogólniam realizację *i*, *y* tylko do postaci *o*, *u*, choć w materiałach badawczych istnieją również realizacje pośrednie, z różnym stopniem zbliżenia tych samogłosek: *ú*, *ô*).

⁵ Definicje leksemów gwarowych oraz objaśnienia analizowanych przerwisk zostały ustalone na podstawie własnych badań terenowych i ankietowych. Przywołane w artykule motywacje pochodzą więc na ogół od informatorów, jednak te, które wydają się wątpliwe (bądź istnieją rozbieżności między wyjaśnieniami uzyskiwanymi od różnych informatorów), są przeze mnie rekonstruowane, o czym informuję w tekście artykułu.

⁶ Ale tutaj w znaczeniu ‘bagno, mokradło’.

zbadanym przeze mnie obszarze aż siedem przezwisk, co pozornie może zaskakiwać, ponieważ jest to potrawa regionalna, znana tam szerzej, a przezwiska jako takie służą raczej do wskazywania tego, co przezywanych odróżnia lub wyróżnia. Może więc są to miana motywowane nie tyle samą potrawą, co jej nazwą, ponieważ w regionie mogły funkcjonować jej synonimy (por. powyższe *farmucha*, *dziama*, *paciara* i inne), używane w gwarze przezywających, dla których nie sama zupa, lecz jej nazwa była leksemem obcym, wyróżniającym⁷ (więcej na temat przezwisk sąsiedzkich motywowanych kulinariami zob. Kurdyła, 2024).

Pośredni związek z językiem wsi mają również przezwiska powstałe jako słotwórcze reinterpretacje, przy okazji dokumentujące użycie zróżnicowanych, wypieranych dziś przyrostków habitatywnych (por. Kurdyła, 2015) *-an*: *Biesiadczan* (mieszkaniec Biesiadek brzes.), który powstał przez nawiązanie do nazwy wsi, lecz poddanej etymologii ludowej (w Biesiadkach polowano na biesy, a następnie biesadowano), oraz *-in*: *Biskupin* (mieszkaniec Biskupic dąb.), od biskupów — dawnych właścicieli wsi.

W zasadzie i kolejna grupa przezwisk ma motywację niejęzykową, w tym sensie, że nie wyróżnia jakiejś cechy języka przezywanych — lecz związaną z mówieniem. Pochodzą one bowiem od gwarowych czasowników mówienia, ale wskazują na cechę charakteru mieszkańców, są to:

Tyrkole (Czaszyn san.) — przezwisko wyśmiewa nadmierną gadatliwość mieszkańców, od gwarowego *tyrkać* ‘mówić szybko’;

Pyrdoki (Faliszówka kr.) i podobne *Pyrdosze* (Zawadka Osiecka jas.) — mieszkańcy mówią bardzo szybko, niewyraźnie, czyli *pyrdoczą*;

Klaputy (Nowy Żmigród jas., Dębowiec jas.) — mieszkańcy lubią *klaputać*, czyli plotkować (*klaputy* to także drewniana kołatka i element maszyny tkackiej).

Pozornie do tej grupy zalicza się miano *Chorchy* (Chorkówka kr.): przezwisko tłumaczone przez informatora wymową mieszkańców, którzy *chorchają*, *charkają* ‘mówią niewyraźnie’, zapewne jednak ma związek z nazwą samej wsi i stanowi przykład reinterpretacji słotwórczej pozostającej w związku z toponimem (przykładów antroponimów tego typu jest wśród przezwisk sąsiedzkich więcej, np. *Biesy* z Bieśnika (gor.) ‘we wsi mieszkały biesy’ lub wspomniani wyżej *Biesiadczanie*).

Antroponimy tego typu mogą dokumentować leksykę gwarową zarówno przezywających, jak i przezywanych.

⁷ W Polsce dość liczne jest też nazwisko *Pamula*, charakterystyczne dla całego pasa południowego (Małopolska, Podkarpacie, Śląsk) (ISNP), więc mimo że może ono pochodzić od apelatywu *pamula* ‘parobek’, to bardziej prawdopodobne jest na tym obszarze wywodzenie go od nazwy dania.

Przejdźmy w tym miejscu do charakterystyki onimów, których motywacją jest jakiegoś typu cecha językowa sąsiadów, odróżniająca ich gwarę od gwary przezywających.

3. PRZEZWISKA EKSPONUJĄCE LEKSYKĘ GWAROWĄ

Stosunkowo nieliczne są przezdzwiska utworzone od charakterystycznego dla gwary danej wsi leksemu, często wielocłonowego (jest ich 10). Taki charakter mają:

Siemasze (Jasienica Sufczyńska prz.): zdaniem informatora przezdzwisko utworzono od pozdrowienia (*Jak*) *się masz*. Nie można jednak wykluczyć, że pochodzi ono od imienia *Siemasz* (będącego skróceniem imienia *Siemion*, *Siemien* — zob. ISNP, hasło *Siemaszko*) i wówczas byłoby przezdzwiskiem tego samego rodzaju co *Krzysie*, *Janki* (omówione w zakończeniu niniejszego ustępu);

Słońce Do Wora (Jędruskowce san.): taką frazą mieszkańcy wsi nazywali późne popołudnie i wczesny wieczór;

Tajojki (Pobiedno san. oraz Torki prz.): przezdzwisko od charakterystycznego dla kresów południowych i części Podkarpacia zwrotu *ta joj* (zob. Sikora, 2009);

Zeksy (Zawadka Osiecka jas.): przezdzwisko od słowa *zeks*, którego znaczenia nie udało mi się ustalić, samego wyrazu zaś odnaleźć w słownikach (SGPKar, SGM). Niewykluczone jednak, że ma związek z przekleństwem *kruca zeks*⁸;

Hecioki (Dębno brze.): nie podano motywacji, lecz można z dużym prawdopodobieństwem łączyć nazwę z zawołaniem na bydło *hecia*, por. (SGP PAN, t. IX, s. 646–647b). Nie sposób jednak z całą pewnością wykluczyć dwóch innych motywacji: a) od gwarowego *het* ‘daleko’, które znane jest we wszystkich dialektach, a charakterystyczne dla Małopolski i Podkarpacia (Kurdyła, 2021, s. 192–193); b) od rzeczownika osobowego *hecio* ‘awanturk, nieokrzesaniec, gbur’, także ‘brudas’, który łączony jest jednak z zawołaniem na bydło *hecia* (SGPKar, t. II, s. 175);

Słodkie Bracia (Głojsce kr.): według informatora pochodzącego z Głojsca z tej miejscowości wywodzi się pięciu księży i dwie zakonnice (dodam, że sama wieś bywa nazywana *Świętymi Głojskami*), jednak zdaniem informatora spoza wsi jej mieszkańcy zwracali się do siebie *ciotko*, *wujku* — być może w taki sam sposób, jak mieszkańcy trzech kolejnych wsi. Przewdzwisko wskazuje więc na przesadną zażyłość, „słodycz” w relacjach międzyludzkich;

Wujkowie (Gnojnica rop.-sędz.): młodzi mieszkańcy wsi zwracali się do starszych *wujku*, *wuju*;

Bracisie, *Blacisie* (Jaszczew kr.): mieszkańcy są znani z solidarności, często zwracają się do siebie *bracie*;

Stryki (Haczów brzo.): mieszkańcy zwracali się do siebie *stryku*, *stryjanko*;

⁸ Sugestię tę zawdzięczam jednemu z Recenzentów niniejszego artykułu, za co mu w tym miejscu dziękuję.

Kublejdoki (Ustrobną kr.): przezwisko powstało nie tyle od leksemu, co frazy, ściślej od słów *ku Blejdom uciekajmy*, które padły podczas bójki mieszkańców Ustrobną z mieszkańcami Jaszczwi (a owe Blejdy to zniekształcona nazwa sąsiednich Bajd).

Na podstawie tych danych można przypuszczać, że słownictwo sąsiednich wsi nie wykazywało większych różnic lub nie było ono na tyle istotne, aby identyfikować sąsiadów. Natomiast te leksemy, które jednak stały się podstawą przezwisk, utworzyły m.in. charakterystyczną grupę mian świadczących nie tylko o używaniu szczególnych form adresatywnych, ale i o kryjącej się za nimi cesze charakteru przezywanych, a więc nadmiernej zażyłości mieszkańców, serdecznych stosunkach między nimi i wylewności w ich okazywaniu. Takie postawy emocjonalne, jak zbytne okazywanie uczuć, nawet w stosunkach rodzinnych (mażeńskich, rodzicielskich) uchodziły w kulturze wiejskiej za przekroczenie normy obyczajowej, co ma też swoje odbicie w przezwiskach gwarowych indywidualnych, o czym pisała niedawno Beata Ziąjka (w druku). Tym bardziej więc musiała razić zbytnią zażyłość w relacjach sąsiedzkich.

Szczególnego rodzaju leksykę utrwaliły przezwiska typu *Sople* (Bihale lub.), *Czajki* (Dobieszyn kr.), pochodzą one bowiem od licznych w danej wsi nazwisk, podobnie jak *Krzysie* (Szufnarowa strz.), *Janki* (Niedźwiada Dolna rop.-sędz.), *Szczeponioki* (Dobieszyn kr.) lub *Marcyjony* (Iwła kr.) dokumentujące popularność pewnych imion w przezywanych wsiach.

4. PRZEZWISKA EKSPONUJĄCE ODMIENNOŚĆ WYMAWIANIOWĄ

Cechy gramatyczne, a właściwie wymawianiowe, jako zjawiska systemowe⁹ łatwiej podlegały ocenie sąsiadów, na ogół kpiącej, dlatego zapewne tych antroponimów jest blisko dwuipółkrotnie więcej (24) niż onimów poprzedniej kategorii.

Wyjątkowo, jednostkowo, przezwiska poświadczają wymowę typu *tenda* zamiast *tędy* — *Tendoki* (Pobiedno san.); *pódę* zamiast *pójdę* — *Pódoki* (Straszdydle rzesz.); przezwisko *Hadamy* (Olszyny tar.) — może wskazywać na występowanie protezy przydechowej i/lub popularnego we wsi imienia, ale przydech może być też cechą gwary przezywających, wówczas przezwisko należałoby łączyć tylko z imieniem.

Z mazurzenia naśmiewano się rzadko, co może być pewnym zaskoczeniem na obszarze, przez który przebiega granica dzieląca południowe Podkarpacie na

⁹ W odróżnieniu od leksyki, w przypadku której dyferencyjne mogły być pojedyncze słowa, ale nie całe kategorie leksykalne.

mazurzącą część zachodnią i nieznającą tej cechy część wschodnią¹⁰. Przezwisea motywowane mazurzeniem mogły powstać tylko na takim obszarze i mogły zostać nadane tylko przez niemazurzących sąsiadów ze wschodu. Taki charakter mają: *Dysculoki*, *Węze* (Brzyska jas.) oraz *Węze Pasiaste* (Kłodawa jas.) — obie wsie sąsiadują ze sobą, leżą w okolicach Jasła, tuż przy granicy z podkarpackim obszarem niemazurzącym¹¹. *Węze* mogą też wskazywać na cechę charakteru (zob. przypis 11).

Ciekawe są przezwisea *Krewy z Regami* (Złota brzes.)¹² i *Chłobki* (Gródek nsąd.) nawiązujące do przesuniętej wymowy o typu *krewa*, *regi*, *chłobka* (odzwierciedlona w przezwisie labializacja jest cechą gwary zarówno przezywających, jak i przezywanych). Podobnie jak mazurzenie, jest to cecha wyraźnie odmienna na obszarze, na którym ma charakter wyspowy, a przez to łatwo zauważalna i podatna na „wytykanie”. Stanisław Urbańczyk (1984, s. 24) odnotowuje ją (w odniesieniu do interesującego nas terenu) w okolicach Tarnowa, na północ od Nowego Sącza i pod Tarnobrzegiem. Z kolei Leszek Bednarczuk (2018, s. 165, 184) podaje okolice Tarnowa — Pilzna, okolice Jasła i Biecza oraz okolice Rymanowa, z ostatnim jednak trudno się zgodzić, gdyż pod Rymanowem jest to zjawisko wyjątkowe, już Olgierd Chomiński (1915, s. 97) odnotował je tylko we Wzdowie (i w Bażanówce, gdzie jednak przesunięcie artykulacji było nieznaczne). Ponadto w przypisie dodaje jeszcze leżące poza obszarem jego badań Osobnicę z sąsiadującą Pagorzyną z okolic Jasła. Zanotowane przeze mnie przezwiseo mieszkańców Osobnicy to *Kłeki*. Informator wyjaśnił, że powstało od charakterystycznej mowy mieszkańców, którzy mówią *kłekułka* zamiast *kukułka*, *kłeka* zamiast *kuka*. Niewykluczone jednak, że informator podał niepełną lub zniekształconą motywację przezwisea (a może nawet samo przezwiseo), a w świetle powyższego można przypuszczać, że utrwała ono raczej wymowę *o* jak *e*. Najpełniej jej rozmieszczenie przedstawia Karol Dejna (1981, mapa 58): innowacja obejmuje jednolity, choć nie w pełni zwarty obszar w Małopolsce centralnej, stanowiący dużą wyspę językową, oraz dwuwyspowy archipelag na południowym zachodzie i czterowyspowy na południowym wschodzie. W granicach jednej z małych

¹⁰ Dla porządku tylko przypomnę, że wschodnia granica mazurzenia pokrywa się w zasadzie z zachodnią granicą pogranicza wschodniego młodszego oraz granicą Polski i Rusi Czerwonej z połowy XIV wieku, por. (Urbańczyk, 1984, s. 89, mapy 1 i 5; Dejna, 1973, s. 105; 1981, mapa 10; MAGP, t. XII, mapa 587).

¹¹ Natomiast przezwisea typu *Cuby* (Pagorzyna gor.) ‘mieszkańcy zbierali z lasu na opał czubki drzew’ pochodzą z obszaru, na którym mazurzenie jest powszechne i jest cechą języka zarówno przezywanych, jak i przezywających. Podobnie przezwiseo *Wynze* (Wróblowa jas.) nawiązuje nie do gwary (mazurzenie jest tu cechą również przezywających), a do charakteru mieszkańców, którzy w obecności obcych pokrzykiwali do swoich *Bij wynza, bo łon nie nos!*

¹² To przezwiseo zaczerpnąłem z pracy Anny Piechnik (2001, s. 196).

wysp na wschodzie leży Gródek, natomiast Złota należy do największej wyspy, a znajduje się tuż przy jej granicy.

Cztery kolejne przzwiska o motywacji językowej są świadectwem trochę innego, bo językowo-etnicznego pogranicza wewnętrznego, a wyróżniają wymowę charakterystyczną dla wschodniej słowiańszczyzny, dla Łemków i Ukraińców.

Są to:

Lolanie (Wola Niżna kr.): przzwisko wyśmiewa gwarową wymowę wolan, w których języku występuje dwuwargowe *w*, brzmiące jak polskie *u* niezgłoskotwórcze. Wieś dawniej łemkowska;

Hauczoki (Posada Jaślińska kr.): przzwisko odnosi się do zaimka *haw* 'tam' wymawianego w gwarze Posadzan jako *hau* (pod wpływem łemkowskiego dwuwargowego *w*). Wieś w przeszłości w mniejszej części łemkowska;

Hady, Hady Surokate (Leszczawa prz.): od wymowy ukraińskiego *h* dźwięcznego w miejscu polskiego *g*; przzwisko może dodatkowo określać ludzi samolubnych, egoistycznych. Przymiotnik *surokate* w drugim wariancie przzwiska zapewne w związku z przymiotnikiem *srokaty* 'pstry', ale w postaci ze wschodniosłowiańskim pełnogłosem, w którym pierwsze *o* w pozycji nieakcentowanej ulega redukcji (*s-uro-katy*), por. wcześniejsze *Węze Pasiaste*;

Sztoki (Iskań prz.): wskazuje na ukraińską wymowę *szo* zamiast polskiej *co*.

Przezvisko *Byje* noszą mieszkańcy dwóch sąsiadujących ze sobą wsi powiatu gorlickiego — Moszczenicy i Mszanki. Zawarto w nim ocenę gwarowej realizacji grup *il, ył* w niektórych czasownikach jako *ij, yj*, np. *byja* 'była', *zrobija* 'zrobiła', co jest zjawiskiem dość wyjątkowym.

Połączenia *il, ył* na zbadanym obszarze mogą mieć – i na ogół mają – jednak inną realizację, co zostało utrwalone w kolejnej grupie przezvisk, najliczniejszej, motywowanej obniżoną i cofniętą artykulacją samogłosek w grupach *il, ył > ol // ul*. Jest to cecha niemarginalna w polskich dialektach, obejmująca większe zespoły gwarowe, ponadto zróżnicowana wewnętrznie: cofnięcie różnie się realizuje i różne ma zasięgi ze względu na postać samogłoski *i* lub *y* oraz postać i budowę morfologiczną wyrazów, w których występowały (formy czasu przeszłego, określone ich formy rodzajowe, rzeczowniki). Przyjrzyjmy się tej innowacji gwarowej nieco bliżej.

Wymowę *buł* zamiast *był* uwzględnił Marian Kucała w swojej publikacji poświęconej dialektyzmowi i regionalizmom polskim (2002). Jej występowanie umiejscowił (w odniesieniu do dialektu małopolskiego) na terenie między Brzeskiem, Limanową, Jasłem i Wisłą. W Małopolsce jest to cecha wyspowa, poza Małopolską powszechnie obecna w pozostałych dialektach (z wyjątkiem Kaszubszczyzny) (Kucała, 2002, s. 21). Podobny obszar K. Dejna wyznacza przejściom *i, y > u* lub *o*: Limanowa — Jasło — Busko — Brzesko (1973, s. 153; 1981, mapa 40). L. Bednarczuk (2018, s. 183–184, za Eugeniuszem Pawłowskim) formy typu *buł* uznał za charakterystyczne dla Sądecczyzny. S. Urbańczyk rezygnuje

z ustalenia izoglos zjawiska, ponieważ rozpatruje je jako jedną z realizacji *i*, *y* przed *l*, *ł*, a „różne sposoby mówienia są często z sobą przemieszane” (1984, s. 21). Więcej szczegółów przynosi AJPP, w którym poświęcono zjawisku dwie mapy: mapę 477 *był*, *była* oraz mapę 478 *pił*, *pila*. Choć realizacje samogłosek *y* oraz *i* mogą być takie same, to mają różne zasięgi, pierwsza (*bul*, *bula*) zamyka się od wschodu granicą na linii Wisłoki, od zachodu zaś graniczy z Dunajcem, co jest w zasadzie zgodne z wcześniejszymi opisami, druga (*piuł*, *piuła*) sięga jednak dalej i granica na Wisłoce wyznacza już obszar wariantywnego użycia *piuł* // *pila*, które zresztą obejmuje pozostałą część wschodnią zbadanego w AJPP obszaru; *piuł* sięga też dalej na zachód. W jakimś stopniu zasięg zjawisk mapowanych w AJPP potwierdza się w opracowaniu O. Chomińskiego, który rejestruje powszechną wymowę typu *pioł*, *piuł* (Chomiński, 1915, s. 110), ale notuje tu również wymowę typu *buł* na dość zwartym obszarze w kilku wsiach na wschód od linii Wisłoki, choć już w pozostałych jednak wymowa *był* (s. 108–109). MAGP (t. VI, mapy 251, 255) przedstawia zasięg innowacji podobnie jak Dejna, na wschodzie kończy się on przed Wisłoką, jednak jeszcze inaczej rysują się różnice między występowaniem form na *il* oraz *yl*, ponieważ mniejszy jest zasięg form typu *pioł*, *piuł*, szerszy zaś – form *boł*, *buł* (MAGP, t. XII, mapa 577), odwrotnie niż w AJPP. A zatem tylko w najstarszych opracowaniach, czyli w AJPP i u O. Chomińskiego obniżenie *il* ma granice szersze niż obniżenie *yl*. Zgodnie z nimi formy typu *piu-ła* przekraczają Wisłokę, według nowszych opracowań, od MAGP począwszy, tereny na wschód od rzeki opanowane są przez formy *pila*, *był*. Ta innowacja nie stała się kryterium wyodrębnienia żadnego zespołu gwarowego w Małopolsce (por. Kucharzyk, 2006), być może dlatego, że zajmuje obszar pogranicza gwar podgórskich (Sądeckczyzna) i zespołu gwarowego leżącego na wschód od nich, różnie w literaturze nazywanego¹³. W ujęciu S. Urbańczyka będzie ona charakteryzować wschodnią część pasa podgórskiego. Innowacja sięga nawet trzeciego zespołu gwarowego, pogranicza wschodniego młodszego.

Na zbadanym obszarze co najmniej pięć przezwisk potwierdza występowanie omówionej innowacji fonetycznej, są to:

Toboły, przezwisko dwóch wsi (Błażkowej jas. i Ptaszkowej nsąd.), wskazuje na wymowę *boł*.

Cztery kolejne poświadczają wymowę *buł*:

Buty (Lublica jas.), na większości ujęć dialektograficznych okolice Jasła są najdalej na wschód wysuniętym obszarem tego zjawiska;

¹³ Np. południowym pasem nizinym (Nitsch, 1960), zespołem jasielsko-rzeszowskim (Pawłowski, 1966), ziemią biecką w kompendium internetowym „Dialekty i gwary polskie” (Karaś, 2010).

Buły (Gródek nsąd.) — ten sam Gródek, którego mieszkańców przezywa się również *Chlorebkami* (synonimiczność nie jest wśród przezwisk rzadka, mieszkańcy niektórych wsi noszą trzy przezwiska);

Bulasy (Niedźwiada Górna rop.-sędz.), w materiałach do MAGP zanotowano też wariant *Buły* („Natomiast wieś Niedźwiada różni się, mieszkańców Niedźwiady nazywają Łopuchowianie «bułami»” — MAGPMat, 1 karta);

Bułoki (Gośławice tar.), co prawda informator podał inną motywację (choć wciąż językową, mianowicie jego zdaniem przezwisko ma oddawać wymowę *bulak* zamiast *burak*), jednak bardziej prawdopodobne jest jego pochodzenie od wymowy typu *bul*.

Trzy z tych przezwisk noszą mieszkańcy wsi leżących na granicy zjawiska (Błażkowa, Lublica, Gródek), dwa kolejne — blisko tej granicy (Gośławice — bliżej granicy, Ptaszkowa — nieco dalej). Jedno, czyli *Bulasy* z Niedźwiady Górnej, wykracza poza izoglosę wyznaczaną rzeką Wisłoką, potwierdzając tym samym trafność starszych danych dialektograficznych O. Chomińskiego (choć już nie AJPP, według którego Wisłokę przekracza typ *piuł*, ale nie *bul*. Trzeba jednak mieć na uwadze to, że siatka punktów w AJPP jest rzadsza niż w opracowaniu Chomińskiego). Wszystko to wskazuje na egzogeniczny charakter przezwisk, a ich zgodność z najstarszym opracowaniem może świadczyć o dawności tych przezwisk oraz o tym, że omawiana innowacja gwarowa wycofała się w pierwszej połowie XX wieku za zachodni brzeg Wisłoki.

Ponadto na przezwianie mieszkańców Lipin w powiecie dąbrowskim zanotowałem nazwę *Byłki*, która, zdaniem informatora, pochodzi od wymowy *byłka* zamiast *bulka*. Być może jest to właściwa motywacja, a formy typu *byłka* można interpretować jako hiperpoprawne. Nie można też wykluczyć, że informator się pomylił, a nawet zniekształcił przezwisko, które mogło brzmieć *Bulki*, *Buły*. Obie interpretacje wydają się prawdopodobne, a antroponim niemal na pewno ma związek z omawianym zjawiskiem, przezywana wieś bowiem leży na samej granicy przejścia *yl > ul*.

Wreszcie Bukowsko w powiecie sanockim ma przezwisko zanotowane przeze mnie w trojakiem postaci: *Jacoki*, *Jucoki* i *Joloki*. Nie mam pewności, czy wszystkie one rzeczywiście funkcjonowały, czy któraś nie ma postaci zniekształconej, źle zapamiętanej lub nawet zmyślonej przez informatora. Wskazują one bowiem na dwa zjawiska, przy czym nie jest pewne (informator tego nie wiedział), z jakim wyrazem gwarowym lub jaką cechą fonetyczną łączyć *Jacoki*, *Jucoki*; być może ze znanym na południu Polski *jacy* ‘tylko’ (SGM I, s. 124) — byłyby to wówczas motywacja leksykalna. Natomiast *Joloki* można łączyć z wymową *boł* lub *pioł*, są to jednak tylko domysły. Na realizację *ol < il* typu *piuł* mogłyby wskazywać jota w przezwisku: *Joloki* bo *pjoł*, *pjoła* — tym bardziej, że cofnięcie wygłosowego *il* było na tym obszarze powszechne (Chomiński, 1915, s. 109) — a jeśli tak, byłby to kolejny przykład na występowanie innowacji daleko poza granicą

Wisłoki. Jednak w samym Bukowsku O. Chomiński notował formy: po pierwsze z *uł* a nie *oł*, po drugie pochodzące z *ył*, a nie *ił* (s. 110), co zresztą uznał za wyjątkowe, gdyż na pozostałym obszarze cofnięcia *ył* nie było, więc to ewentualnie mogła być cecha motywująca dla przezwiska beszczań (z tym że nie zanotowałem postaci *Juloki* — odnotowałem za to *Jucoki*). Może więc *oł* i *uł* były w Besku lub okolicach jednak wariantywne (taką wariantywność stwierdził O. Chomiński w zasadzie na całym zbadanym przez siebie obszarze prócz Beska), a obecność joty trzeba wyjaśniać czym innym. Mimo wszystko wydaje się, że postać przezwiska *Joloki* również można wiązać z realizacją *y* lub *i* przed *ł*.

Warto w tym miejscu wspomnieć rzecz ważną, choć raczej oczywistą — poszczególne przezwiska połączonych więzami sąsiedzkimi wsi tworzą mikroobszar lokalny, to znaczy, że niewielkie grupy przezwisk funkcjonują na niewielkim obszarze, w jednej wsi zna się na ogół od kilku do maksymalnie kilkunastu przezwisk mieszkańców najbliższych, czasem nieco odleglejszych wsi. Rzadko się zdarza, aby przezwisko jakiejś wsi było znane kilkadziesiąt kilometrów dalej — np. gdy informator ma tam rodzinę, z jakichś względów przebywał tam przez dłuższy czas. Z innym jeszcze wyjaśnieniem spotykamy się w sytuacjach, gdy na wieść o tym, że jego rozmówca pochodzi z okolic Gródka nad Dunajcem, informator z oddalonego o 40 km Szczyrzyca reaguje „Tam, gdzie mieszkają Buły”¹⁴. Otóż zjawisko ma na tyle szeroki zasięg, że stanowi na stosunkowo niewielkim obszarze gwarowym sporą i dość spójną wyspę, a więc może to być cecha kojarzona nie z jedną wsią, ale z wieloma wsiami, małym regionem. Zatem gdy słysząc o okolicach Gródka, ktoś konstatuje, że w tych okolicach (niekoniecznie w samym Gródku) mówi się *buł*, to taka innowacja językowa ma pewne cechy regionalizmu.

5. PODSUMOWANIE I WNIOSKI

Przezwiska o motywacji językowej lub pośrednio związane z językiem wspólnoty wiejskiej to interesujące nazwy, mimo że nie stanowią licznego zbioru (nie pozostają też jednak grupą najmniejszą wśród przezwisk sąsiedzkich w ogóle). Są one warte dalszych badań, podobnie zresztą jak pozostałe przezwiska sąsiedzkie, które nie doczekały się zainteresowania ze strony dialektologów i onomastów.

Wśród 34 przezwisk dla dwóch nie ustalono pewnej motywacji, 10 ma motywację leksykalną, zaś 24 – fonetyczną (prócz tego kilkanaście przezwisk utrwała popularne, liczne kiedyś we wsi imiona i nazwiska). Antroponimy motywowane leksyką gwarową przede wszystkim wskazują na nietypowe formy adresatywne, zwłaszcza te, które mogły świadczyć o okazywaniu zbytniej zażyłości, serdeczności między sąsiadami. Natomiast wśród przezwisk „fonetycznych” najliczniejsze

¹⁴ Opowiedziała mi o tym prof. Anna Piechnik, za co serdecznie Jej tutaj dziękuję.

są nazwy powstałe od zjawisk charakteryzujących obszary graniczne i przejściowe, najczęściej noszą je społeczności wiejskie pogranicza wewnętrznego, których wymowa w danej okolicy styka się z odmienną wymową przezywających. Możliwe są tu trzy sytuacje: a) dość wyraźna granica dwóch obszarów, dotycząca na zbadanym terenie mazurenia (np. *Węze Pasiaste*); b) występowanie na większym obszarze małych wysp językowych, co dotyczy wymowy $o > e$ (np. *Chłobekki*); c) występowanie jednej dużej wyspy językowej, czyli wymowa $ył, il > ol // ul$ (np. *Toboły, Buły*). Poza tymi istnieje jeszcze jedno pogranicze charakterystyczne dla przezwisk tego typu, jest to jednak pogranicze nie tylko językowe, ale i etniczne (d), wyjaśniające motywację przezwisk typu *Hady, Hauczoki*. Silny związek przezwisk o motywacji fonetycznej z pograniczami językowymi jest oczywisty, ponieważ na obszarach, na których wszyscy mówią tak samo, nie miałyby one racji bytu.

Liczne i trafne obserwacje dotyczące żartów z języka sąsiadów, których przejawem są również przezwiska sąsiedzkie, odnajdziemy w opracowaniach Jana S. Bystronia (1995) i Ludwika Stommy (2000), ujmujących je jako część szerszych zjawisk społeczno-kulturowych, o wymiarze właściwie uniwersalnym. Przezwiska sąsiedzkie, będące na ogół przejawem wzajemnej niechęci sąsiedzkiej, poczucia własnej wyższości, są w pewien sposób uniwersalne. Przezywają się sąsiedzi poszczególnych domostw na wsi, przeżywa się sąsiednie wsie, ale także regiony (*Pyry* ‘Poznaniacy’, *Hanysy* ‘Ślązacy’), narody (*Pepiki* ‘Czesi’ *Derdydasy* ‘Niemcy’, *Szoszony* ‘Ukraińcy’) oraz grupy etniczne, cywilizacyjne (*Ciapaci // Ciapaki* ‘osoby o śniadej karnacji, pochodzące z kraju azjatyckiego lub arabskiego’). Antroponimy takie istnieją w różnych językach i kulturach, co więcej, znane są od bardzo dawna, wykorzystywano je w procesach formowania etnonimów. Wśród nich nie należą do rzadkich te, które motywowane są językowo — co prawda nie jakąś konkretną cechą językową¹⁵, lecz odmiennością językową w ogóle lub przeciwnie, wspólnotą językową. Wiadomo na przykład, że etnonimy *Włoch, Wołoch, Walijczyk* oraz *Walon* pochodzą od starogermańskiego **valh* ‘mówiący innym, obcym językiem (początkowo: romańskim)’, to zaś od celtyckiego plemienia Wolków (SEBr, s. 626; por. SEMań, s. 219). Nazwa Albańczyka w języku albańskim to *Shqiptar*, endoetnonim, utworzony od czasownika o znaczeniu ‘mówić, mówić wyraźnie (wspólnym językiem)’¹⁶ (zob. np. Bardhyl, 2010). Nazwa

¹⁵ Choć i to się zdarzało, jednak stosunkowo niedawno, np. *Lemko* pochodzi od łemkowskiej partykuły *lem* ‘tylko’ (Rieger, 1995, s. 11).

¹⁶ Zapewne świadomie nawiązał do tego typu etnonimów Tolkien — nie tylko pisarz, ale i filolog oraz poliglota — urabiając nazwę *Quendi* ‘elfowie’, której znaczenie dosłowne w stworzonym przez niego języku to ‘mówiący, posługujący się słowem’. W tym wypadku jednak chodziło raczej o posługiwanie się nie jakimś konkretnym językiem, lecz mową w ogóle, co miało odróżniać elfów od innych, nieznaną mowy istot fikcyjnego Śródziemia.

Niemiec pochodzi najpewniej od przymiotnika *niemy* w znaczeniu przenośnym ‘mówiący niezrozumiale’¹⁷. Tu warto może dodać, że również Niemcy podobnie postrzegali (czy raczej: słyszeli) swoich polskich sąsiadów, otóż „czasownik *polacken* (...) w dialekcie Niemców sudeckich znaczy ‘mówić niewyraźnie, niezrozumiale’ (Burkhardt, 2009, s. 262). Z kolei Renata Dźwigoł (2008, s. 585) za innymi badaczami podaje ogólnoniemieckie *pohlen* ‘mówić niezrozumiale’ i *pollaken* ‘mówić niepoprawnie, łamaną niemieczyzną’ oraz dialektalne *pollaken*, *pollatschen* ‘mówić niezrozumiale’. Nie sposób nie wspomnieć tu także o jednej z możliwych etymologii *Słowian* wywodzącej ten etnonim od słowa ‘słowo, mowa’, zatem przypisującej mu znaczenie ‘mający wspólną mowę, mówiący wspólnym słowem’, co, moim zdaniem, jest wysoce prawdopodobne. Jednakże gwarowe przywiska sąsiedzkie motywowane językiem stanowią inny typ antropimów niż nazwa *Słowianie*, która w tej interpretacji byłaby endoetnonimem. Omówione w artykule przywiska nadawane przez społeczności sąsiedzkie sytuują się w grupie nazw typu *Niemcy*, a więc egzoetnonimów.

WYKAZ SKRÓTÓW

brzes. — powiat brzeski
 brzoz. — powiat brzozowski
 dąb. — powiat dąbrowski
 gor. — powiat gorlicki
 jas. — powiat jasielski
 kr. — powiat krośnieński
 lub. — powiat lubaczowski
 nsąd. — powiat nowosądecki
 prz. — powiat przemyski
 rop.-sędz. — powiat ropczycko-sędziszowski
 rzesz. — powiat rzeszowski
 san. — powiat sanocki
 strz. — powiat strzyżowski
 tar. — powiat tarnowski

LITERATURA

- AJPP = Małecki, M., Nitsch, K. (1934). Atlas językowy polskiego Podkarpacia [Linguistic atlas of Polish Subcarpathia] (Cz. 1–2). Kraków: Zakład Dialektologii IJP PAN.
 Bednarczuk, L. (2018). *Początki i pogranicza Polszczyzny* [Beginnings and borderlands of Polish]. Kraków: Lexis.

¹⁷ Por. też *Gluchoniemcy*, dawna mniejszość niemiecka okolic Krosna. W gwarach polskich *Niemiec* (czy raczej: *niemiec*) oznaczał obcokrajowca w ogóle.

- Belcarzowa, E. (1960). *Czarne jagody, borówki i ich synonimy* [Blackberries, cranberries and their synonyms]. *Język Polski*, 40(4), 281–291.
- Burkhardt, H. (2009). Czy *Polack(e)*, *Polackei* w języku niemieckim są objęte zakazem językowym? [Are *Polack(e)*, *Polackei* in German are under a linguistic prohibition?]. *Język a Kultura*, 21, 259–269.
- Bystroń, J.S. (1995). *Megalomania narodowa* [National megalomania]. Warszawa: Książka i Wiedza.
- Cieślíkowa, A. (2005). Przewiska zbiorowe i przydomki [Collective nicknames and cognomes]. W: E. Rzetelska-Feleszko (red.), *Polskie nazwy własne. Encyklopedia* (s. 177–180). Kraków: Wydawnictwo IJP PAN.
- Chomiński, O. (1915). Dialekty polskie okolic Rymanowa [Polish dialects of the Rymanów area]. *Materiały i Prace Komisji Językowej Akademii Umiejętności w Krakowie*, 7, 75–182 (nadbitka).
- Cygan, S. (2007). Jeszcze o prześmiewaniu gwary [More about mocking the dialect]. *Prace Filologiczne*, 53, 111–125.
- Dejna, K. (1973). *Dialekty polskie* [Polish dialects]. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Dejna, K. (1981) *Atlas polskich innowacji dialektalnych* [Atlas of Polish dialectal innovations]. Warszawa–Łódź: PWN.
- Demiraj, B. (2010). Shqiptar — The Generalization of This Ethnic Name in the XVIII Century. W: B. Demiraj (red.), *Wir sind die Deinen. Studien zur albanischen Sprache, Literatur und Kulturgeschichte, dem Gedenken an Martin Camaj (1925–1992) gewidmet* (s. 533–565). Wiesbaden: Harrassowitz Verlag.
- Dźwigoł, R. (2008). Stereotypy etniczne – kryteria inności, obcości [Ethnic stereotypes. Criteria of otherness, strangeness]. W: L. Bednarczuk, W. Smoczyński, M. Wojtyła-Świerżowska (red.), *Językoznawstwo historyczne i typologiczne. W 100-lecie urodzin Profesora Tadeusza Milewskiego* (s. 583–599). Kraków: Polska Akademia Umiejętności.
- Karaś, H. (red.). (2010, 31 grudnia). *Dialekty i gwary polskie. Kompendium internetowe* [Polish dialects. Online compendium]. <http://www.dialektologia.uw.edu.pl/>
- Kucała, M. (2002). *Twoja mowa Cię zdradza. Regionalizmy i dialektyzmy języka polskiego* [Your speech reveals your origins. Regionalisms and dialectisms of the Polish language]. Wyd. 2. Kraków: Towarzystwo Miłośników Języka Polskiego.
- Kucharzyk, R. (2006). O podziałach dialektu małopolskiego [On the divisions in the Lesser Polish dialect]. W: J. Okoniowa (red.), *Studia Dialektologiczne* 3 (s. 33–46). Kraków: Lexis.
- Kurdyła, T. (2014). Jak *Hauczok z Kapconem* — rzecz o gwarowych przewiskach mieszkańców sąsiednich wsi [Hauczok with Kapcon: dialect nicknames of inhabitants of neighboring villages]. W: E. Rudnicka-Fira, M. Błasiak-Tytuła (red.), *Język w środowisku wiejskim. T. 2: Gwara — społeczeństwo — kultura* (s. 105–120). Kraków: Collegium Columbinum.
- Kurdyła, T. (2015). Polskie habitativa na *-anin*, *-an* i *-ak* (przyczynek) [Polish habitativa ending with *-anin*, *-an* and *-ak* (article)]. *Onomastica*, 61, 181–195.
- Kurdyła, T., Liszka, M., Zachacz, M. (2015). Słowniczek gwarowych przewisk sąsiedzkich z Polski południowo-wschodniej [Small dictionary of dialect neighbourhood nicknames from south-eastern Poland]. W: M. Pachowicz (red.), *Żywa gwara. Rozważania o gwarach polskich na początku XXI wieku* (s. 37–68). Tarnów: Wydawnictwa PWSZ w Tarnowie.
- Kurdyła, T. (2024). *Pamulorze, Cebulorze, Grzybki i Rabarbarzy*, czyli o pewnej kategorii przewisk sąsiedzkich [Pamulorze, Cebulorze, Grzybki and Rabarbarzy: a certain category of neighborhood nicknames]. *Stylistyka*, 33, 67–79.
- Kwaśnicka-Janowicz, A. (2009). Z osobliwości leksykalnych gwar Małopolski południowo-wschodniej (*parcja* ‘wawóz, jar’) [From the lexical peculiarities of the dialects of south-eastern Lesser Poland (*parcja* ‘wawóz, jar’)]. W: M. Skarzyński, M. Szpiczakowska (red.), *W kręgu języka. Materiały konferencji „Słowotwórstwo — słownictwo — polszczyzna kresowa” poświęconej pamięci Profesor Zofii Kurzowej, Kraków 16–17 maja 2008* (s. 135–141). Kraków: Księgarnia Akademicka.

- MAGP = *Maly atlas gwar polskich* [Small atlas of Polish dialects]. (1957–1970). (T. 1–2), K. Nitsch (red.). (T. 3–13), M. Karaś (red.). Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich. Wydawnictwo PAN.
- MAGPMat = Nitsch, K., Małecki, M. (1930–1934). *Atlas językowy polskiego Podkarpacia; Łopuchowa, pow. Ropczyce* [Linguistic Atlas of Polish Subcarpathia; Łopuchowa, Ropczyce district] [Rękopis]. Repozytorium Cyfrowe Instytutów Naukowych. <https://rcin.org.pl/dlibra/publication/41443/edition/21287>
- Nitsch, K. (1960). *Wybór polskich tekstów gwarowych* [Selection of Polish dialect texts]. Wyd. 2. Warszawa: PWN.
- Pawłowski, E. (1966). Podział gwar małopolskich na tle wzajemnych wpływów gwarowych oraz nowych tendencji językowych [Division of Lesser Poland dialects against the background of mutual dialect influences and new linguistic trends]. *Rozprawy Komisji Językowej WTN*, 6, 191–202.
- Piechnik, A. (2006). Językowy obraz obcego w nieoficjalnych nazwaniach ludności wiejskiej [The linguistic image of a stranger in unofficial names of villagers]. *LingVaria*, 1(1), 193–201.
- Piechnik, A., Ziajka, B. (2010). Rola przezwisk w kształtowaniu i rozwijaniu tożsamości wiejskiej wspólnoty językowo-kulturowej (na przykładzie wybranych wsi małopolskich) [The role of nicknames in shaping and developing the identity of a rural linguistic and cultural community (on the example of selected villages in Lesser Poland)]. W: R. Łobodzińska (red.), *Nazwy własne a społeczeństwo* (T. 1, s. 419–429). Łask: Oficyna Wydawnicza Leksem.
- SGM = J. Wronicz (red.). (2017–2018). *Słownik gwar małopolskich* [Dictionary of Lesser Poland dialects] (T. 1–2). Kraków: Instytut Języka Polskiego PAN.
- SGPKar = J. Karłowicz. (1900–1911). *Słownik gwar polskich* [Dictionary of Polish dialects] (T. 1–6). Kraków: Akademia Umiejętności.
- SGPAN = *Słownik gwar polskich PAN* [Dictionary of Polish dialects Polish Academy of Sciences]. Red. M. Karaś (*Źródła*, T. 1), J. Reichan (T. 2–9, z. 2), S. Urbańczyk (T. 2–5), J. Okoniowa (T. 6–9, z. 2), B. Grabka (T. 7–9, z. 2), R. Kucharzyk (T. 9, z. 2–T. 10, z. 2). Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, 1977–1991 (T. 1–3), Kraków: Wydawnictwo Instytutu Języka Polskiego PAN, 1992–2023 (T. 4–10).
- Sikora, K. (2009). Południowokresowe *ta* (na przykładzie radiowych dialogów Szczepka i Tońka) [South-eastern borderland *ta* (based on radio dialogues of Szczepko and Tońko)]. W: M. Skarżyński, M. Szpiczakowska (red.), *W kręgu języka. Materiały konferencji „Słotwórstwo — słownictwo — polszczyzna kresowa” poświęconej pamięci Profesor Zofii Kurzowej, Kraków 16–17 maja 2008* (s. 199–208). Kraków: Księgarnia Akademicka.
- Stomma, L. (2000). *Antropologia kultury wsi polskiej XIX w.* [Anthropology of the Polish village culture in the 19th century]. Gdańsk: Tower Press.
- Urbańczyk, S. (1984). *Zarys dialektologii polskiej* [Outline of Polish dialectology] (wyd. 7). Warszawa: PWN.
- Ziajka, B. (w druku). O wiejskiej uczuciowości (na przykładzie nieoficjalnych antropimów mieszkańców gminy Babice w powiecie chrzanowskim) [On rural emotionality (on the example of unofficial anthroponyms of the inhabitants of the Babice commune in the Chrzanów district)]. *Gwary Dziś*, t. 17.

SUMMARY

THEY PERCEIVE YOU JUST LIKE THEY HEAR YOU: A CERTAIN TYPE OF COLLECTIVE
NICKNAMES IN LOCAL DIALECTS OF SOUTH-EASTERN POLAND

The article is dedicated to neighbourhood nicknames motivated by linguistic features characteristic of the dialect of those who are nicknamed. The nicknames constitute approximately 8% of all the nicknames of the inhabitants of neighbouring villages in the area of Subcarpathia (Podkarpacie) and eastern Małopolska (Kurdyła et al. 2015). They actually do not yet include nicknames which only document the dialectal vocabulary but have a non-linguistic motivation (e.g. *Krztełki* 'short people', *Paryjorze* 'those who live in the ravine', *Tyrkole* 'the inhabitants speak a lot and they do this fast; they are talkative'). The proper collection consists of anthroponyms derived from (a) lexemes typical of the dialect, which are relatively few in number and mainly formed from characteristic addressative forms, while stigmatising certain social attitudes attributed to neighbours (*Blacisie/Bracisie*, *Słodkie Bracia*, *Wujkowie*). The collection also includes (b) nicknames derived from features of pronunciation, i.e. those which mock, e.g. "mazurzenie" (speaking with the Mazuria accent) (*Węze*), pronouncing *o* as *e* (*Chlorebki*), pronouncing *il*, *yl* as *ol*, *ul* (*Buły*, *Toboły*), pronouncing the bilabial *o* or *u* which is not syllable-formative instead of *v* (*Halczoki*, *Łolanie*). These are anthroponyms peculiar to the areas of the internal dialect borderland, which, in the area studied, can have a three-fold nature: a) two adjacent dialect areas, b) small linguistic islands, c) one larger linguistic island; in addition, some nicknames are testimony to a former d) ethnic borderland. At the same time, the nicknames of a community indicating its distinctiveness (not only linguistic) have a universal nature.

Keywords: dialectal anthroponymy, collective nicknames, language-derived nicknames dialectal anthroponymy, dialects of south-eastern Poland